

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 8 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia Mariusz Gotowski

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Zakonnego Towarzystwa (...) p.w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w P.

przy interwencji ubocznej Miasta P.

przeciwko M. W. (1)

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

- 1. nakazuje pozwanemu, aby opuścił, opróżnił i wydał powodowi lokal składający się z dwóch pokoi i łazienki oznaczony numerem 23 położony na drugim piętrze budynku przy ulicy (...) w P.**
- 2. orzeka o braku uprawnienia pozwanego do zawarcia umowy o najem lokalu socjalnego,**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 457 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**
- 4. zasądza od pozwanego na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sędzia Mariusz Gotowski

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 listopada 2018 r. powód Dom Zakony Towarzystwa (...) p. w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych wskazując jako pozwanego M. W. (1) wniósł o nakazanie pozwanemu opuszczenia i opróżnienia z należących do niego rzeczy oraz wydania powodowi lokalu składającego się z dwóch pokoi i łazienki oznaczonego numerem 23 położonego na drugim piętrze budynku przy ulicy (...) w P. oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że dysponuje nieruchomością położoną w P. przy ulicy (...). Nieruchomość ta jest zabudowana budynkiem (...) Zakonnego (...) Wiernych. W budynku znajdują się m. in. lokale mieszkalne dla osób pełniących posługę kapłańską. Dalej powód wskazał, że pozwany jest księdzem i był członkiem Towarzystwa (...). Listem posłuszeństwa a z dnia 6 czerwca 2015 r. pozwany został skierowany do (...) Zakonnego pw. W. Wiernych w P. przy ulicy (...). Dnia 1 sierpnia 2015 r. pozwany przyjął pozwanego w wyżej wspomnianym domu. Pozwany zajął wyznaczony jemu lokal numer (...) znajdujący się na drugim piętrze budynku. Dalej powód wskazał, że w ten sposób doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy użyczenia. Wskazano również ze listem posłuszeństwa dnia 5 stycznia 2018 r. pozwany został skierowany do Ośrodka (...) w M.. Pozwanemu został wyznaczony 7 – dniowy termin na opuszczenie nieruchomości położonej w P.. Tym samym umowa użyczenia została rozwiązana. W związku z nieposłuszeństwem pozwanego w tym wobec niewykonania wobec niego nakazu za dnia 27 sierpnia 2018 r, został on wydalony z Towarzystwa (...). Pismem

z dnia 9 sierpnia 2018 r. Stolica Apostolska potwierdziła dekret. Oba dokumenty doręczono pozwanemu dnia 30 sierpnia 2018 r. Pismem z dnia 13 września 2018 r. oraz notyfikacją z tego samego dnia ogłoszono tą informację. W ich treści wskazano również, że pozwany nie ma prawa przebywać i zamieszkiwać w domach zakonnych Towarzystwa (...), a jeśli przebywa na terenie któregoś z nich, to ma obowiązek je opuścić. Pozwany do dnia wniesienia pozwu nie opuścił (...) Zakonnego na ulicy (...), a powód nie wyraża zgody na dalsze zamieszkiwanie pozwanego w tej nieruchomości. Dalej powód wskazał, że posiada osobowość prawną na podstawie art. 8 ust. 1 pkt. 8 ustawy z dnia 17 maja 199 r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej Polskiej.

Pismem z dnia 4 lipca 2019 r. Miasto P. zgłosiło interwencję uboczną po stronie powodowej i wniosło w przypadku uwzględnienia powództwa i wydania wyroku o orzeczenie braku uprawnienia pozwanego do otrzymania od Miasta P. lokalu socjalnego oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko interwenient uboczny wskazał, że orzekając o uprawnieniu pozwanego do lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia Sąd winien wziąć przede wszystkim dotychczasowe korzystanie przez pozwanego z lokalu oraz jego sytuacji rodzinną i majątkową.

W odpowiedzi na pozew pozwany ksiądz M. W. (1) wskazał, że ma cichą nadzieję, że sprawa będzie wreszcie zauważona przez inne osoby, które do tej pory wiedząc o o kulisach sprawy i prawdziwym przedmiocie sporu, który nie stanowi ani treści ani materii złożonego do sądu pozwu, zachowują się dotąd całkowicie biernie, obojętnie, jeśli nie wprost cynicznie i tchórzliwie - udają, że nie słyszą, udają, że nie widzą albo wprost: wiedzą i milczą. Pozwany wskazał, że wydano go z Zakonu przez Władze Zakonne i K. bez jego winy, za jego wierność Zakonowi i kapłańską wierność obowiązującą katolickiemu kapłanowi dla okazania troski o zbawienie dusz powierzonych mu przez Władze wcześniej owiec, dusz Wiernych katolików. Dalej pozwany wskazał, że samo złożenie pozwu stanowi zło, błąd i zgorzenie. Jego zdaniem to ciężki grzech księdza A. S. (1) i tych, którzy ten grzech legitymują, popierają i wpierają, w tym, jako pierwszego Przełożonego Zakonnego we W. księdza J. P. (1). To kolejny już tchórzliwy nieszczęśliwy krok tego kapłana i tych dwóch kapłanów w jego sprawie. Ci kapłani, zdaniem pozwanego, uderzają w K. Święty Katolicki. To ich działanie jest niezgodne z misją salezjańską, bo nie jest działaniem dla dobra młodzieży, ich dobra doczesnego ani wiecznego. Dalej pozwany wskazał, że postawę powoda, przyczynę jego pozwu i tych, którzy stoją, jako jego mocodawcy da się zrozumieć i jest to symptomatyczne, co ostatecznie wydarzenia i ujawnione fakty o osobach w tym także, o hierarchach widzialnych strukturach K. Świętego podają (...). Bronienie a choćby tylko nienapiętnowane zło każdego choćby najmniejszego członka K. w tym i zakonnika, tak zwykłego jego członka jak i Kościelnej władzy zakonnej sprawia, że za parawanem godności, autorytetów i przełożenia ukryje się: arogancja, konformizm i w miast deklarowanej jako katolicka będzie tylko jej namiastka światowa religia powszechnego spokoju. Dalej uleganie kapłanów i zakonników w tym ich władz nieuczciwości, egoizmowi i kłamstwu sprawi, że ponieważ dotyczy to osób K. – a Ten jako Ciało C. jest święty, sprawy przybiorą rychło obrót, znamiona wprost diabelskie. I diabelska będzie ich perfidia, skrytość i pozory kryjące się za znamionami świętości. Za deklarowaną troską o dobro i sprawiedliwość nie będzie już jednak ani krzty prawdy ani miłości. One będą tylko atrapą i pustym hasłem. Dalej pozwany wskazał, że mimo formalnego wydalenia go ze Zgromadzenia Salezjańskiego wciąż jest i uważa siebie bez najmniejszych zmian za kapłana zakonnego Salezjanina K. B. (...). Będzie tak czynić do końca życia zgodnie ze ślubami wieczystymi złożonymi przez niego 20 lat temu. Wiąza one pod sankcją grzechu śmiertelnego w sumieniu z Bogiem i K. Ś. aż do śmierci i dalej na życie wieczne, niezależnie od tego co orzekł Zakon a za nim Najwyższa K. Władza, S. Apostolska. Stąd żyje i będzie żyć tak jak żył (...) od momentu wstąpienia do Salezjanów. Zgodnie ze ślubem: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, mimo, że Zakon i jego zwierzchnicy nie chcą go uważać za swojego współbrata i członka Zgromadzenia. Pozwany dalej wskazał, że jest i pozostaje wierny Panu Bogu i K. oraz swojemu sumieniu, stąd też pozostał, pozostaje i pozostanie w swojej zakonnej cielei, Salezjańskiego (...) Zakonnego przy ulicy (...) w P. i dobrowolnie nigdzie się z niej nie ruszy i nie opuści jej. Jest to cela domu zakonnego, do którego został skierowany przed czterema laty przez Przełożonego dla realizacji pracy duszpasterskiej. Codzienne wiernie ją tu spełnia. Jest temu posłaniu wierny i wiernie je zachowuje. Spełnia kapłańskie i zakonne obowiązki bez zmian sprawując codziennie O. Mszy Św., odmawiając brewiarz czyniąc osobistą modlitwę i nabożną lekturę. Spełnia kapłański obowiązek wobec Wiernych i niewiernych. Od półtora roku za sprawą głoszonych w Internecie kazań, ogłoszeń i słówek, których wpływ się poszerza się docierają one do coraz większego grona, ucząc kochać Pana Boga ponad wszystko i służyć Bogu, w zgodzie z wiarą

katolicką. Ich charakterystyką jest, że uczą też inaczej, bo przeciwko szerzonej od lat herezji modernizmu i szerzących te herezje heretykom, to jest od Soboru (...) II głoszących je oficjalnie i w autorytecie a często w osobach hierarchów i przedstawicieli władz K.. Pozwany wskazał również spełnia sakrament spowiedzi wobec chętnych wiernych oraz, że jego cela stała także kaplicą. Stało się tak dlatego, że odmawiają mu bezprawnie i bezzasadnie prawa sprawowania mszy św. W kościele. Dla jej składania zmuszony był do zbudowania w celi ołtarza, dla obowiązującego katolickiemu księdzu codziennego składania na ołtarzu, a nie na stole O. Mszy Św. Jego kaplica – cela jest od ponad półtora roku każdego dnia dla Wiernych katolików miejscem, gdzie za wiedzą i (...) przynajmniej domyślną zgodą Salezjanów, ci Wierni w tejże ofierze Mszy Św. Uczestniczą. W tej zakonnej celi od ostatniego czasu (...) jest obecny Pan J. w Najświętszym Sakramencie. (...) Na drzwiach celi jest stosowna tabliczka informująca j każdego o tym, a drzwi do kaplicy cel są cały czas otwarte. Zaproszeni i oczekiwani w celi są wszyscy łącznie z powodem. O sprawowanej Mszy Ś. każdego informuje zamieszkałych w (...) współbraci każdego dnia dzwon. Od 25.12.2018 r. każdego dnia każda Msza Św. jest transmitowana w czasie rzeczywistym przez Internet na kanale youtube, którego jest właścicielem, a wygłaszane przez niego publiczne słowa, kazania, ogłoszenia, salezjańskie słówka są na tym kanale dostępne od dnia 15.12.2017 r. wszystkie i wszystkim. Do maja 2019 r, były także szerzone codziennie przez stronę F. pt: W obronie Mszy Ś. W. u Salezjanów na Wronieckiej.

Pozwany dalej wskazał, że jego zdaniem właściwym powodem jego eksmisji ma być, aby go jako kapłana i Wiernych Katolików możliwości sprawowania Mszy Św. i oddziaływania przez to trwale i skutecznie na Wiernych katolików pozbawić, a tym samym odciąć możliwość wiązania w świadomości innych katolików, że jego działalność ma miejsce u Salezjanów. Salezjanie chcą to uczynić by móc tych katolików traktować, jako sektę, co już nieoficjalnie czynią. Pozwany zarzucił powodowi, że zaproszeni do kaplicy – celi księża S. i P. nigdy z takiego zaproszenia nie skorzystali, aby wyjaśnić wiernym, że dbając o swoje dusze powinni z tego miejsca odejść. Pozwany wskazał, że nie da się Zakonowi uważać jakiejś grupy za sektę, jeśli za jej wiedzą modli się każdego dnia w ich domu. Trzeba ich obecność uczynić bezprawną, by pozwanego jako kapłana uczynić odpowiedzialnym i sprawcą tego zachowania. Czyni się to także być może po to, aby potępić i ekskomunikować kapłana. Zdaniem pozwanego to po to konieczna jest salezjanom eksmisja przeprowadzona przez aparat Państwa, przez Sąd. Eksmisje praktyczną mogą, bowiem uczynić każdego dnia – wymieniając drzwi, zamki i wynosząc rzeczy pozwanego. Dalej pozwany wskazał, że pozew ma sprawić, że Sąd, choć nie wprost, to jednak swoim wyrokiem niekorzystnym dla niego ma rozsądzić, stwierdzić i zarządzić przeciwko tej garstce wiernych katolików. Dalej pozwany wskazał, że prawdziwym podłożem toczonej przed Sądem sprawy jest zmaganie o przywrócenie odebranego Salezjańskiemu K. prawa do codziennego sprawowania w tym K. Mszy Ś. w tradycyjnym rycie rzymskim i prawa do głoszenia w nim wiary i nauki nie skażonej potępionymi przez K. Święty herezjami modernizmu. Pozwany dalej zarzucił powodowi, że uczynił już wcześniej wiele zła – usunęli najpierw Mszę Św. w tradycyjnym rycie rzymskim z kościoła na Wronieckiej, natomiast z pozwanego za samo domaganie się krzyża na ołtarzu, wina z pewnego źródła jako koniecznego dla ważnej Mszy Św., dalej próbę przyniesienia klęcznika dla osoby przyjmującej Komunię Świętą na kolanach, próbowano zrobić osobę niepozywalną kierując na badania psychologiczne i psychiatryczne. Do tego doszły incydenty wobec wiernych. Zdaniem pozwanego złożony pozew ma ogromne znaczenie dla katolików w Polsce i na całym świecie. Pozwany wskazał też, że po wyrzuceniu go ze Zgromadzenia, aby nie dać Salezjanom żadnych okazji do oskarżenia go za odprawianie Mszy Ś. dla interesu własnego i korzyści zrzekł się przyjmowania stypendium zwyczajowo składanemu przez Wiernych kapłanowi z tytułu sprawowania przez niego Mszy Św. Utrzymuje się dzięki dobroci i łasce Boga za sprawą dobrych ludzi, nie dysponuje kontem w banku, nie jest posiadaczem żadnych majątkości i pieniędzy. Dzięki dobroci wiernych posiada stosowną ilość na wypadek choroby, konieczności opłacenia leków, szpitala czy pogrzebu. Pozwany zarzucił ponadto księdzu A. S. (2), że pali papierosy marek dość kosztownych, nie gardzi trunkami i jedzeniem o czym przekonuje jego zewnętrzny wygląd, który nie sprawa wrażenia ascety. Zarzucił te mu, że zlikwidował w Salezjańskim (...) wspólnotowe modlitwy, odmawianie codziennie wspólne Jutrzn i Nieszporów, wspólne odprawianie Rozmyślenia.

Pismem z dnia 18 listopada 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu oraz nałożenie na pozwanego obowiązku wezwania pozwanego do zapłaty i przyjęcia w kwocie przez powoda oznaczonej i w formie sformalizowanej, a nie dobrowolnej opłaty tytułem kosztów użytkowania lokalu. Powód podniósł ponadto zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda wskazując, że powód nie wykazał,

że dysponuje nieruchomością objętą pozwem. Powód podniósł ponadto zarzut sprzeczności wypowiedzenia umowy użyczenia z zasadami współżycia społecznego wskazując, że rzeczywistym powodem wytoczenia powództwa jest zamiar pozbawienia pozwanego i innych wiernych prawa do codziennego sprawowania i słuchania Mszy Św. W tradycyjnym rycie rzymskim. Dodatkowo pozwany wskazał, że pozbawienie go i wiernych katolików prawa do codziennego sprawowania Mszy Św. jest sprzeczne z celem, dla którego przekazano nieruchomość powodowi. Pozwany podniósł ponadto zarzut nadużycia prawa podmiotowego i na podstawie art. 5 KC wniósł o oddalenie powództwa.

W piśmie z dnia 25 marca 2020 r. pozwany wskazał, że nigdy nie zawierał ze stroną powodową umowy użyczenia.

Pismem z dnia 14 września 2020 r. pozwany nie zgodził się na wydanie ostatecznej decyzji na posiedzeniu niejawnym ze względu na to, że sprawa dotyczy jego bytu i jego przyszłości. Do tego sprawa ma charakter publiczny. Dodatkowo pozwany wskazał, że do czadu ostatniej rozprawy nastąpiło wiele wydarzeń, które mogą mieć wpływ na decyzje sądu. Pozwany wskazał, że konieczne jest przesłuchanie stron, aby Sąd znał aktualną sytuację. Zdaniem pozwanego doszło do bezzasadnego wzywania policji, kradzieży, niszczenia mienia, niszczenia sprayem i profanacją kultu. Pozwany wniósł o przesłuchania księdza A. S. (1)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 26 marca 2019 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. stwierdził, że Dom Zakonny Towarzystwa (...) p. w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych z siedzibą w P. nabył przez zasiedzenie z dniem 17.03.2015 r. prawo własności nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...) składający się z działki nr (...) oraz działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,0737 ha, dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...)

Dowód – postanowienie k. 135

Pozwany jest katolickim księdzem. Przyjął święcenia kapłańskie i zakonne w zakonie Salezjanów.

Bezsporne

Pismem z dnia 6 czerwca 2015 r. skierowanym do pozwanego poinformowano pozwanego o tym, że został posłany do (...) Zakonnego pw. (...) Wiernych przy ulicy (...) do pracy duszpasterskiej. W piśmie tym zawarto prośbę o to, aby pozwany przybył na to miejsce w dniu 1 sierpnia 2015 r.

Dowód – pismo z dnia 6 czerwca 2015 r. k. 12

Ksiądz M. W. (1) przybył do (...) Zakonnego przy ulicy (...) w P. dnia 1 sierpnia 2015 r.

Dowód – zeznanie pozwanego k. 199 - 202

Pismem z dnia 5 stycznia 2018 r. skierowanym do pozwanego wskazano, że w związku niedostosowaniem się przez pozwanego do listu posłuszeństwa otrzymanego w dniu 28.12.2017 r. w imieniu K. i Zgromadzenia Salezjańskiego na mocy ślubu posłuszeństwa poleca się Księdzu w ciągu 7 dni od otrzymania pisma niezwłoczne udanie się do (...) Zakonnego pw. (...) we W. do pracy w Ośrodku (...) w M.. W piśmie wskazano, że miejscem zamieszkania K. jest placówka w M.. Pismo zostało podpisane przez inspektora K. J. P. (1) i sekretarza generalnego K. T. H.. Na piśmie tym pozwany wskazał, że otrzymał je 5.01.2018 r. dokonał adnotacji o treści: „Ze względu na konieczność zapewnienia opieki duchowej wiernym uczestniczącym we Mszy Św. W. nie mogę opuścić K. pw. (...) gdyż naraziłbym ich na jej brak.”

Dowód – pismo z dnia 5 stycznia 2018 r. k. 13

Pozwany ksiądz M. W. (1) nie dostosował się do otrzymanego listu posłuszeństwa i pozostał w P..

Bezsporne

Pismem sporządzonym w R. dnia 27 lipca 2018 r. Ksiądz Á. A., Przełożony Generalny Towarzystwa (...)

- uwzględniając, że Ksiądz W. M. profes wieczysty, członek I. Salezjańskiej „Św. J. B.” Polskiej Zachodniej otrzymał ślubem posłuszeństwa nakaz datowany na dzień 5 stycznia 2018 r. oraz następnie datowany na dzień 10 kwietnia 2018 r.,

- stwierdzono uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom Przełożonych w poważnej materii, pomimo udzielonych przez prawowitego Przełożonego Wyższego datowanych na dzień 7 maja 2018 r. oraz 4 czerwca 2018 r. z wyraźnym zagrożeniem karą wydalenia w przypadku braku poprawy i przyznaniem mu pełnej możliwości do własnej obrony

- biorąc pod uwagę to zostało przepisane przez kan. 696 § 1 KPK i spełnienie wymagań kan. 697 KPK

- w trakcie obecnej sesji Salezjańskiej Rady Generalnej kolegalnie i w odpowiedni sposób oceniając dowody, argumenty i obronę

- uwzględniając wyniki tajnego głosowania

zgodnie z kan. 699 § 1 KPK, usunął K. M. W. (1) z Towarzystwa (...). F. S. a uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom przełożonych w poważnej materii, zgodnie z normą kan. 696 § 1 KPK i oświadczył, że jego związek ze zgromadzeniem zostaje definitywnie rozwiązany zgodnie z normą kan. 701 KPK i art. 194 konstytucji Towarzystwa. Dalej wskazano w nim, że dekret ten wraz ze wszystkimi dokumentami zostanie przekazany zainteresowanemu, który zgodnie z normą kan. 700 KPK cieszy się prawem odwołania do kompetentnej władzy w ciągu 10 dni od otrzymania powiadomienia.

Dowód – pismo Przełożonego Generalnego Towarzystwa (...) z dnia 27 lipca (...). wraz z tłumaczeniem przysięgłym k. 15 – 16

Pismem z dnia 9 sierpnia 2018 r. Kongregacja ds. Instytutów (...) potwierdziła dekret wydalenia pozwanego zgodnie z normą kanonów 696, 699 – 700 Kodeksu Prawa Kanonicznego z powodu uporczywego nieposłuszeństwa prawnym nakazom przełożonych (por. kan. 696 § 1 i 601). W piśmie tym wskazano, że należy przestrzegać wszystko to, co zgodnie z prawem powinno być zachowane według kanonów 701 i 702 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Pismo to doręczono pozwanemu dnia 30 sierpnia 2018 r.

Dowód – pismo Kongregacji ds. Instytutów (...) z dnia 9 sierpnia 2018 r. wraz z tłumaczeniem przysięgłym – k. 17-18 wraz z dowodem doręczenia

W Internecie została opublikowany dokument o nazwie: „Informacja o wydaleniu K. M. W. (1)” ze zgromadzenia salezjańskiego.

Dowód - Informacja o wydaleniu K. M. W. (1) k. 20 dostępna pod adresem: (...)M._W..pdf

Pozwanemu został w dniu 17 września 2018 r. doręczony dokument o nazwie N. z dnia 13 września 2018 r. Wskazano w nim, że informuje się księdza M. W. (1) o tym, że Dekretem Przełożonego Generalnego dnia 27 lipca 2018 r. potwierdzonym przez S. Apostolską 9 sierpnia 2018 r. (Kongregacja ds. Instytutów (...)) prawomocnie przekazany i przyjęty 30 sierpnia 2018 r. na mocy kan. 696 oraz 699-700 Kodeksu Prawa Kanonicznego został wydalony z powodu uporczywego nieposłuszeństwa prawnym nakazom przełożonych w poważnej materii. Dalej w piśmie wskazano, że zgodnie z kan. 701 i 702 Kodeksu Prawa Kanonicznego:

ustają śluby oraz prawa i obowiązki księdza M. W. (1) wynikające z profesji w Towarzystwie (...). W związku z tym ksiądz M. W. (1) nie ma prawa przebywać i zamieszkiwać w domach zakonnych Towarzystwa , a jeśli na terenie któregośkolwiek przebywa i mieszka ma obowiązek niezwłocznie go opuścić

Ksiądz M. W. (1) mocą samego prawa zostaje objęty suspensą „a divinis” i ma zakaz sprawowania funkcji związanych ze święczeniami dopóki nie znajdzie biskupa, który go przyjmie po odbyciu odpowiedniej próby w diecezji albo przynajmniej zezwoli na wykonywanie święceń,

Ksiądz M. W. (1) nie może niczego domagać się od Towarzystwa (...) za jakąkolwiek pracę w nim wykonaną

Towarzystwo (...) zgodnie ze słuszności i ewangeliczną miłością jest gotowe , aby na prośbę księdza M. W. (1) udzielić mu braterskiej pomocy w przezwycięzeniu pierwszych trudności w jego nowej sytuacji.

Dowód – notyfikacja z dnia 13 września 2018 r. wraz z dowodem doręczenia k. 21 – 24

Pismem z dnia 13 lutego 2020 r. podpisanym przez księdza prałata dr I. K. K. Metropolitarnej w P. stwierdzono, że

ksiądz M. W. (1) został wydalony z instytutu zakonnego Towarzystwa (...) z dnia 13 września 2018 r., co skutkuje nałożeniem na niego kary suspensy mocą samego prawa

ponadto ponieważ publicznie dostępne informacje (doniesienia prasowe związane z eksmisją z domu zakonnego oraz nagrania umieszczone na kanale YouTube) pozwalały domniemywać, że ksiądz M. W. (2) mimo kary suspensy sprawuje sakramenty w utworzonym przez siebie pomieszczeniu , które nazywa on „kaplicą – celą”, a także przechowuje tam Najświętszy Sakrament, w dniu 9 lutego 2020 r. autor tego pisma przeprowadził wizję lokalną w miejscu przebywania księdza M. W. (1) a także analizę publicznie dostępnych materiałów i stwierdził prawdziwość tych publicznych doniesień.

Dowód – pismo z dnia 13 lutego 2020 t. podpisane przez księdza prałata dr I. K. K. Metropolitarnej w P. –k 236

Pismem z dnia 13 lutego 2020 r. skierowanym do pozwanego wskazano, że w związku z aktywnością pozwanego, która udokumentowana jest:

na kanale YouTube

posiadanymi dokumentami związanymi z prawnym wydaleniem K. ze Zgromadzenia Salezjańskiego ,a tym samym nałożeniem na K. kary suspensy mocą samego prawa zgodnie z kanonem 701 Kodeksu Prawa Kanonicznego

naocznym stwierdzeniem sprawowania przez K. Sakramentu Eucharystii w pomieszczeniu noszącym znamiona kaplicy prywatnej, w której przechowywany jest Najświętszy Sakrament

w imieniu Ordynariusza miejsca wezwano pozwanego do osobistego wstawiennictwa u K. K. Metropolitarnej w P. w celu przedstawienia do wglądu w przeciągu 14 d od otrzymania tego pisma niżej wymienionych dokumentów:

oryginału dekretu biskupa diecezjalnego, który po wydaniu z instytutu diecezjalnego przyjął K. do swojej diecezji lub przynajmniej zezwolił na piśmie na wykonywania władzy święceń, a tym samym zdjął z K. nałożoną z mocą samego prawa karę suspensy

oryginału dekretu kompetentnego ordynariusza wydanego zgodnie z kanonami (...) i (...) Kodeksu Prawa Kanonicznego, w którym ordynariusz ten zezwala na utworzenie przez K. pomieszczenia noszącego znamiona prywatnej kaplicy i na sprawowanie tam Mszy Ś.

oryginału dekretu kompetentnego ordynariusza wydanego zgodnie z kanonami 934 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w którym ordynariusz ten zezwala księdzu na przechowywanie Najświętszego Sakramentu w wyznaczonym pomieszczeniu.

Dalej wskazano, że nie przedstawienie tych dokumentów będzie oznaczało, że pozwany ich nie posiada. Pismo to zostało podpisane przez biskupa G. W. Generalnego oraz księdza dr Ł. N. K..

Dowód – pismo z dnia 13 lutego 2020 r. – k. 238 – 239

W odpowiedzi pozwany ksiądz M. W. (1) pismem z dnia 4 marca 2020 r., ze został wydalony ze Zgromadzenia w sierpniu 2018 r., co uznaje i uważa za niesprawiedliwie, nieprawne, nieważne, stąd nieskutkujące wobec Boga, K. i jego osoby. Wskazał w nim, że wykonuje bez mian utrudniane i wprost uniemożliwiane przez Zakon obowiązki kapłańskie. Dodatkowo pozwany domagał się wskazanie na piśmie kanonicznej podstawy prawnej, która to uprawnia i nakazuje Księdzu B. interwencje w jego sprawie.

Dowód – pismo pozwanego z dnia 04.03.2020 r, k. 240 – 244

Pismem z dnia 25 marca 2020 r. skierowanym do pozwanego podpisanym przez biskupa G. W. Generalnego oraz księdza prałata dr I. K. K. nakazano pozwanemu natychmiastowe zlikwidowanie pomieszczenia noszącego znamiona nielegalnie utworzonej przez K. prywatnej kaplicy i zakazano sprawowania tam Mszy Ś. oraz jakichkolwiek innych sakramentów, a także nakazano zlikwidowanie posiadanego w tym pomieszczeniu tabernakulum oraz zabroniono pozwanemu przechowywania Najświętszego Sakramentu.

Dowód pismo z dnia 25 marca 2020 r. – k. 244

Ksiądz M. W. (1) cały czas zajmuje celę oznaczoną numerem 23 Lokal składa się z dwóch pomieszczeń. Jedno z nich zostało przekształcone przez pozwanego w kaplicę, drugie jest pokojem z łazienką W pomieszczeniach tych pozwany odprawia Msze Ś. i nabożeństwo różańcowe Na odprawiane przez pozwanego nabożeństwa przychodzi od kilku do kilkunastu osób. Są one również transmitowane w Internecie w serwisie (...) na kanale: „W obronie Mszy Św. P-ń Wroniecka 9. Msza Trydencka” dostępnym pod adresem: (...) Pozwany twierdzi, że nadal jest Salezjaninem z uwagi na złożony przez niego ślub wieczysty. Sprawuje również sakrament pokuty. Obecnie utrzymuje się z datków przekazywanych przez wiernych.

Dowód – zeznania słuchanego za powoda księdza A. S. (1) k. 123-125, k143-144 , zeznania pozwanego k. 199-202

Pomiędzy pozwanym a pozostałymi członkami (...) Zakonnego istnieje silny konflikt.

Bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów oraz częściowo na podstawie zeznań księdza A. S. (1) oraz częściowo na podstawie zeznań pozwanego księdza M. W. (1).

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty zgromadzone w aktach sprawy z uwagi, że na to, że były one kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Zeznania przesłuchanego w imieniu strony powodowej księdza A. S. (1) oraz zeznania pozwanego księdza M. W. (1) tylko w niewielkim stopniu posłużyły do ustalenie powyższego stanu faktycznego. Na podstawie tych zeznań Sądu ustalił od kiedy pozwany przebywa w (...) Zakonnym na ulicy (...). Na podstawie tych zeznań Sąd ustalił też jak obecnie wygląda przebywanie pozwanego w (...) Zakonnym. Zeznania te w tym zakresie były zgodne. Zeznania stron w pozostałym zakresie okazały się mało przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Jednak na ich podstawie należy uznać, że pomiędzy pozwanym a członkami powodowego (...) Zakonnego istnieje silny konflikt, który utrzymuje się od kilku lat. Nie jest zadaniem Sądu w ramach niniejszego postępowania poszukiwanie przyczyn i winnych takiej sytuacji. Podnoszone jednak przez pozwanego zachowania członków (...) Zakonnego, które,

zdaniem pozwanego, miały na celu szykanowanie pozwanego i wyśmiewania jego postawy, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niezależnie od tego czy miały one miejsce, gdyż Sąd nie prowadził w tym kierunku postępowania dowodowego i wzajemne oskarżenia stron, świadczą niezbitcie o istnieniu konfliktu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego odnośnie tego, że nie, w jakiej wysokości ofiary otrzymuje od winnych przychodzących na odprawiane przez niego nabożeństwa. Skoro pozwany takie ofiary przyjmuje, to trudno uznać, aby nie wiedział, w jakiej wysokości są to ofiary. Zdaniem Sądu pozwany w ten sposób chciał ukryć swą sytuację finansową.

Sąd na rozprawie w dniu 22 listopada 2019 r. oddalił wnioski pozwanego o nałożenie na powoda obowiązku wezwania pozwanego do zapłaty i przyjęcia zapłaty z tytułu kosztów użytkowania przez pozwanego lokalu objętego pozwem. Wskazać, bowiem należy, że powód w żaden sposób nie domagał się od pozwanego zapłaty jakichkolwiek opłat za korzystanie z zajmowanego lokalu. Podstawą żądania pozwu nie są również zaległości płatnicze pozwanego, stąd jakiegokolwiek rozliczenia finansowe między stronami pozostają bez znaczenia dla niniejszego procesu.

Sąd oddalił również wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. R. oraz jego żony E., A. i J. P. (2), E. i H. T. oraz A. H. jako wnioski nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać bowiem należy, że nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ocena zgody księdza na pochówek. Nie mają również znaczenia zachowania innych kapłanów przebywających w domu zakonnym w stosunku do pozwanego. Jak wskazano wyżej w ramach niniejszego postępowania Sąd nie dokonuje bowiem oceny tego, co jest przyczyną konfliktu między stronami, ani również tego w jaki sposób do zaogniania tego konfliktu przyczyniły się zachowania poszczególnych członków Zgromadzenia.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2020 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie z dnia 18 grudnia 2019 r. oraz złożone na rozprawie w dniu 26 lutego 2020 r. wnioski dowodowe zawarte w piśmie z dnia 18 grudnia 2020 r, miały zmierzać do wykazania braku prawnych i moralnych podstaw do eksmisji pozwanego. Dalej pozwany wskazał, że dowody te miały wykazać prawdziwych przyczyn religijnych, doktrynalnych i moralnych stojących za żądaniem eksmisji pozwanego. Wskazać jednak należy, że zgodnie z art. 321 § 1 kpc Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten określa podstawową zasadę postępowania cywilnego, a mianowicie zasadę dyspozycyjności, która oznacza, że sąd jest związany żądaniem zgłoszonym przez powoda (wnioskodawcę) i nie ma prawa orzekać ponad zgłoszone żądanie. Rozpoznanie przez sąd powództwa nieobjętego żądaniem pozwu stanowi nierozpoznanie istoty sprawy (wyr. SN z 9.2.2011 r., V CSK 239/10, L.). Sąd nie może uwzględnić roszczenia powoda na innej podstawie niż podstawa faktyczna powoływana przez powoda w pozwie i w toku postępowania. Powód może przedstawić nowe uzasadnienie faktyczne i prawne swojego żądania w toku postępowania, jeżeli jednak tego nie uczyni, pozostaje aktualne uzasadnienie faktyczne żądania przedstawione w pozwie (por. wyr. SN z 19.1.2016 r., I PK 16/15, L.). Zmiana podstawy faktycznej żądania powinna nastąpić w piśmie procesowym zmieniającym powództwo. Jak wskazano wcześniej Sąd w niniejszym postępowaniu ma obowiązek ustalić czy powód wykazał istnienie podstawy faktycznej pozwu i czy z taką podstawą może być połączone żądanie pozwu. W przypadku stwierdzenia, że braku podstaw faktycznych powództwa Sąd ma obowiązek oddalić powództwo, a nie ustalać czy są możliwe inne podstawy faktyczne pozwu, nie przywołane przez powoda. Dodatkowo wnioski dowodowe pozwanego zmierzały do oceny czy postępowania pozwanego jest zgodne z zasadami wiary katolickiej oraz czy odprawiana przez niego Msze Św. Są obecnie dopuszczalne w myśl reguł Kościoła (...). Okoliczności te są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a Sąd cywilny nie może dokonać takich ocen. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił również wnioski o przesłuchanie w charakterze A. R. jak również wnioski dowodowe pozwanego przesłuchanie świadków wskazanych w piśmie z dnia 25 marca 2020 r. (k. 208).

Zarządzeniami z dnia 2 czerwca 2020 r. i 27 sierpnia 2020 r. na podstawie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020, poz. 374 ze zm.) zarządzono poinformować pełnomocnika powoda i pozwanego i interwenienta ubocznego o tym, że wobec przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego Sąd zmierza do zamknięcia rozprawy i wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym

i w związku z tym zobowiązać ich do zajęcia ostatecznych stanowisk na piśmie w terminie 7 dni pod rygorem uznania, że ich stanowisko zawarte w dotychczasowym postępowaniu nie zmieniło się ,

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o wyznaczenie rozprawy i uzupełniające przesłuchanie stron. W zakresie dowodu przesłuchanie stron wskazuje się, że dowód z przesłuchania stron kwalifikuje się jako dowód subsydiarny [zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25.6.2014 r., III AUa 111/14, L.]. Przyjmuje się, że na subsydiarność tego dowodu może wskazywać fakt, iż sąd może dopuścić ten dowód dopiero po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 299 KPC przesłuchanie stron może bowiem nastąpić dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w razie ich braku fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pozostały niewyjaśnione, przy czym takie fakty powinny być wskazane w tezie dowodowej (zob. wyr. SN z 16.10.1972 r., I PR 57/72, OSP 1973, Nr 5, poz. 96). Przepis ten wskazuje więc na kolejność postępowania dowodowego – dowód z przesłuchania stron jest przeprowadzany zazwyczaj po wyczerpaniu środków dowodowych lub w sytuacji braku dowodów, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu dotychczasowe postępowanie dowodowe okazało się wystarczające dla wyjaśnienia okoliczności spornych i brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z i uzupełniającego przesłuchania stron. Również to na ile zmieniła się sytuacja w (...) Zakonnym od czasu rozprawy z dnia 26 lutego 2020 r. nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak już wcześniej wskazywano dla rozstrzygnięcia sprawy istotne było to czy pozwany dysponuje skutecznym wobec powoda tytułem prawnym do zajmowania lokalu, a z twierdzeń pozwanego wyrażonych w piśmie z dnia 14 września 2020 r. nie wskazano o żądanych okoliczności pozwalających na ustalenie, że pozwany takim tytułem dysponował.

Odnośnie wyznaczenia kolejnego terminu Sąd nie znalazł podstaw do jej wyznaczenia, w sprawie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe to jest rozpoznano wszystkie winsoki dowodowe zgłoszone przez strony czy to na rozprawach czy na posiedzeniu niejawnym. Strony podczas trzech rozpraw miały okazję szeroko przedstawić swoje stanowisko, co też czyniły. Wskazać należy, że na podstawie art. 15 zzs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020, poz. 374 ze zm.) umożliwiono stron przedstawienie swego końcowego stanowiska w sprawie, co też stron uczyniły, stąd wydano wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że ksiądz A. S. (1) pomimo zarzutów pozwanego jest uprawniony do reprezentacji powoda w niniejszym procesie. Uprawnienie to wynika z zaświadczenia Wojewody (...) z dnia 6 grudnia 2017 r. wydanego zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt. 8 ustawą z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1347)

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powód upatrywał zasadności powództwa w tym, że pozwany w związku z wydaleniem go z Zgromadzenia utracił prawo do przebywania w zajmowanym wcześniej lokalu stanowiącym celę klasztorną.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. ((Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Zgodnie z art. 25 ust. 4 stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem (...) określają umowa międzynarodowa zawarta ze S. Apostolską i ustawy. Zgodnie z art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanym w W. dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998, nr 51, poz. 318) Rzeczpospolita Polska i S. Apostolska potwierdzają, że Państwo i Kościół (...) są - każde w swej dziedzinie - niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego . zgodnie natomiast z art. 2 ustawy z dnia 17

maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1347) K. rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2009 r. (K 55/07, OTK-A 2009/11/167) wskazał, że w doktrynie zwraca się uwagę, że wymieniona zasada (zasada poszanowania autonomii państwa oraz kościołów i związków wyznaniowych oraz ich wzajemnej niezależności - każdego w swoim zakresie – przyp. SR) zakłada uznanie odrębności zakresu działania państwa i wspólnot religijnych oraz wykluczenie ingerencji. Każdy z wymienionych podmiotów ma własną sferę działania, organy władzy publicznej nie ingerują w sprawy wewnętrzne wspólnot a organy władzy kościelnej nie ingerują w sprawowanie władzy państwowej. Pojęcia autonomii i niezależności odnoszą się do dwóch aspektów tej samej sytuacji. Pojęcie autonomii odnosi się do sfery wewnętrznej i oznacza prawo do samodzielnego rozstrzygnięcia o sprawach danego podmiotu, natomiast niezależność dotyczy relacji zewnętrznych i jest rozumiane jako brak podporządkowania innym podmiotom (zob. D. Dudek, Równouprawnienie kościołów i związków wyznaniowych na tle konstytucyjnych zasad prawa wyznaniowego, [w:] Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego, red. A. Mezglewski, Lublin 2004, s. 207). Zasada poszanowania autonomii i wzajemnej niezależności oznacza m.in. prawo wspólnot religijnych do samodzielnego decydowania o swoich sprawach wewnętrznych, w szczególności określania treści swojej wiary, struktur organizacyjnych oraz obsadzania stanowisk kościelnych. Z drugiej strony w myśl zasady autonomii i niezależności, prawo wspólnot religijnych nie obowiązuje bezpośrednio w porządku państwowym, choć może i powinno być brane pod uwagę przy wydawaniu przez organy władzy publicznej rozmaitych rozstrzygnięć dotyczących wspólnot religijnych. Wskazuje się jednak również, że poszanowanie, autonomia i wzajemna niezależność nie oznaczają jednak równorzędnej pozycji państwa oraz kościołów i związków wyznaniowych. To państwo określa pozycję prawną wspólnot wyznaniowych, respektując ich niezależność i autonomię. Autonomia oraz niezależność kościołów i związków wyznaniowych oznacza przede wszystkim zakaz ingerowania przez państwo w ich wewnętrzne sprawy. Oznacza ona również możliwość tworzenia norm wewnętrznych określających organizację i sposób działania wspólnot religijnych i ich członków. Państwo nie powinno ingerować w treść prawa wewnętrznego oraz działalność wspólnot religijnych. Prawo wewnętrzne kościołów i związków wyznaniowych nie stanowi prawa powszechnie obowiązującego w rozumieniu art. 87 ust. 1 Konstytucji. Jego normy nie mogą więc nakładać obowiązków na obywateli nienależących do wspólnoty religijnej ani tym bardziej być obwarowane państwowym przymusem. Co do zasady normy wewnątrzkonfesyjne nie mogą wpływać na treść prawa powszechnie obowiązującego ani być podstawą regulowania stosunków horyzontalnych w obrocie powszechnym. W praktyce jednak dopuszczalne jest odwoływanie się do takich norm dla ustalania ważności czynności prawnych dokonywanych na podstawie prawa powszechnie obowiązującego. Przykładem jest ocena ważności umowy w oparciu o prawo kanoniczne, gdy jedną ze stron umowy jest proboszcz kościoła rzymskokatolickiego (SN – IV CKN 88/00, IV CK 108/03, IV CK 480/04, IV CK 582/04). Dopuszczalność oceny ważności czynności prawnych opartych na prawie powszechnie obowiązującym z punktu widzenia prawa konfesyjnego budzi wątpliwości. Jeżeli drugą stroną umowy jest podmiot nienależący do wspólnoty wyznaniowej, nie jest on zobowiązany do znajomości prawa kanonicznego. Uzależnianie ważności czynności prawnych od przestrzegania prawa kanonicznego budzi wątpliwości z punktu widzenia zasady zaufania obywateli do państwa. Implikuje ono bowiem wymóg znajomości prawa kościoła lub związku wyznaniowego, do którego strona umowy nie należy. Odwoływanie się do prawa kościelnego przez organy państwa może rodzić po ich stronie konieczność dokonywania jego wykładni, co wykracza poza ich kompetencje (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., – III CZP 122/08, OSNC 2009/7-8/115). Prawo wewnątrzkościelne może oddziaływać na prawo powszechnie obowiązujące np. w ten sposób, że normy powszechnie obowiązujące gwarantują swobody wskazane w art. 25 ust. 2 – przykładem jest ustawowo chroniona tajemnica spowiedzi. Dla poszanowania autonomii i niezależności kościołów i związków wyznaniowych istotne znaczenie ma wykładnia użytego w art. 25 ust. 3 zwrotu „każdego w swoim zakresie”. W. ona granice autonomii i niezależności. W doktrynie wyróżnia się trzy obszary działalności kościołów i związków wyznaniowych: działalność religijną sensu stricto, sprawy organizacyjno-samorządowe, majątkowe i finansowe oraz wykonywanie funkcji religijnych sensu largo. Ingerencja państwa nie powinna w zasadzie dotyczyć pierwszej sfery. Najdalej idącej ingerencji podlegają kwestie finansowe, np. podatki. Cytowanego zwrotu nie należy odczytywać w ten sposób, że związki wyznaniowe mogą określać zakres przedmiotowy działania państwa. Nie sprawują one bowiem żadnej władzy publicznej. Kościoły i związki wyznaniowe mogą być też

adresatami norm prawa powszechnie obowiązującego, które reguluje kwestie w ogóle niemieszczące się w zakresie wskazanym w art. 25 ust. 3. Kościoły i związki wyznaniowe uczestniczą w debacie publicznej, na takich samych zasadach jak inne zrzeszenia. Jeśli przedmiotem tej debaty są kwestie konfesyjne, szczególną podstawą uczestnictwa w niej wspólnot religijnych jest art. 25 ust. 3 Konstytucji. O formule skoordynowanej separacji decyduje przede wszystkim konstytucyjny nakaz współdziałania państwa z kościołami i związkami wyznaniowymi dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Formuła ta wykracza poza niezależność i autonomię każdego w swoim zakresie. Zakłada zbieżność aksjologicznych podstaw i celów działania państwa i wspólnot religijnych. Takie założenie jest spójne z preambułą Konstytucji. Umożliwia ono wspólne realizowanie celów publicznych przez państwo i związki wyznaniowe. Nakłada też na państwo pewne obowiązki w odniesieniu do wspólnot religijnych, np. w zakresie ochrony zabytków. (...). Formuła separacji skoordynowanej rozszerza dopuszczalny zakres działania kościołów i związków wyznaniowych w sferze publicznej. Rodzi ona jednak dwa problemy. Po pierwsze, wymaga jednoznacznego wyodrębnienia kościołów i związków wyznaniowych spośród innych zrzeszeń. W niektórych przypadkach może to być trudne, gdyż wymaga od państwa dokonania oceny doktryny religijnej i przekonań światopoglądowych. Równocześnie art. 25 ust. 2 nakłada na państwo ograniczenia w dokonywaniu takich ocen. Po drugie, obecność kościołów i związków wyznaniowych w sferze publicznej zwiększa prawdopodobieństwo występowania kolizji ich uprawnień z wolnościami i prawami osób niebędących członkami kościołów lub związków wyznaniowych (Tuleja Piotr [w:] Florczak-Wątor Monika, Naleziński Bogumił, Radziejewicz Piotr, Tuleja Piotr (red.). Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, WKP 2019, komentarz do art. 25 dostępny w Lex i cytowane tam piśmiennictwo).

Podzielając powyższe poglądy Sąd kierując się zasadą autonomii K. i Państwa uznał, że w ramach niniejszego procesu nie ma możliwości oceny prawnej skuteczności wydalenia pozwanego księdza M. W. (1) z Towarzystwa (...). F. S.. W tym zakresie, bowiem jedynie odnośne władze Towarzystwa mają wyłączną kompetencję do oceny tego czy zakonnik powinien zostać wydalony z Towarzystwa. Stąd też nieistotne okazały się wszelkie twierdzenia pozwanego o tym, że nie było podstaw faktycznych i prawnych do usunięcia go ze zgromadzenia. Pozwany nie przedstawił żadnego dokumentu, który w jakikolwiek sposób podważałby treść przedstawionych przez powoda dokumentów świadczących o wydaleniu pozwanego z Towarzystwa (...). F. S., a zwłaszcza dokumentów uchylającego bądź unieważniającego przedstawiony przez powoda pismo Przełożonego Generalnego Towarzystwa (...) z dnia 27 lipca (...). czy pismo Kongregacji ds. Instytutów (...) z dnia 9 sierpnia 2018 r. Zdaniem Sądu zatem na potrzeby niniejszego procesu pozwany nie może twierdzić, że nadal pozostaje członkiem Towarzystwa (...).

Jak wskazano wyżej pomimo obowiązywania w polskim porządku prawnym zasady rozdziału K. i Państwa dopuszczalne jest odwoływanie się do takich norm prawa kanonicznego dla skutków czynności podjętych przez organy kościelnych osób prawnych (a taką osobą jest powód) . W zakresie takiej oceny zastosowanie muszą znaleźć zastosowanie przepisy kodeksu prawa kanonicznego z dnia 4 grudnia 1983 r. (dalej (...)). Zgodnie z kanonem 701 (...) przez prawne wydalenie tym samym ustają śluby oraz prawa i obowiązki wynikające z profesji. Jeśli jednak członek jest duchownym, nie może wykonywać święceń, dopóki nie znajdzie biskupa, który go przyjmie po odbyciu odpowiedniej próby w diecezji, zgodnie z postanowieniem kan. 693, albo przynajmniej zezwoli na wykonywanie święceń. Zgodnie z kanonem 702 § 1 ci, którzy zgodnie z prawem opuszczają instytut zakonny lub zostali z niego prawnie wydalen, nie mogą się od niego niczego domagać za jakąkolwiek pracę w nim wykonaną. Zgodnie z § 2. jednakże instytut winien zachować słusność i ewangeliczną miłość wobec wydalonego członka. Zgodnie z kanonem (...) § 1 KPN Suspensa, która może być stosowana jedynie do duchownych, zabrania: 1° wszystkich lub tylko niektórych aktów władzy święceń; 2° wszystkich lub tylko niektórych aktów władzy rządzenia; 3° wykonywania wszystkich lub niektórych uprawnień lub zadań związanych z urzędem. Zgodnie z § 2 ustawa lub nakaz mogą postanawiać, że po wyroku skazującym lub deklarującym suspendowany nie może ważnie wykonywać aktów rządzenia. Zgodnie z § 3 zakaz nigdy nie dotyczy: 1° urzędów lub władzy rządzenia, które nie podlegają władzy przełożonego ustanawiającego karę; 2° prawa do mieszkania, jeśli przestępca posiada je z racji urzędu; 3° prawa do zarządzania dobrami, które ewentualnie należą do urzędu zajmowanego przez suspendowanego, jeśli kara wiąże mocą samego prawa. Zgodnie z § 4 suspensa zabraniająca pobierania dochodów, stypendium, pensji czy innych podobnych, zawiera w sobie obowiązek zwrócenia wszystkiego, co zostało bezprawnie przyjęte, nawet w dobrej wierze. Zgodnie z kanonem (...) § 1 KPN zakres suspensy w granicach ustalonych poprzednim kanonem określa sama ustawa lub nakaz albo wyrok lub dekret wymierzający karę.

Zgodnie z § 2 ustawa, nie zaś nakaz, może ustanowić suspensę wiążącą mocą samego prawa bez żadnego określenia lub ograniczenia; tego zaś rodzaju kara sprowadza wszystkie skutki, wymienione w kan. (...), § 1. Suspensa księdza M. W. (1) obejmuje zakaz sprawowania funkcji związanych ze święceniami dopóki nie znajdzie biskupa, który go przyjmie po odbyciu odpowiedniej próby w diecezji albo przynajmniej zezwoli na wykonywanie święceń. Z kanonu 701 (...) wynika zatem, że z momentem wydalenia pozwanego ze Zgromadzenia ustały wszelkie jego prawa związane z profesją. Zgodnie z kanonem 654 (...) przez profesję zakonną członkowie zobowiązują się publicznym ślubem do zachowania trzech rad ewangelicznych, zostają konsekrowani przez posługę K. Bogu i włączeni do instytutu z prawami i obowiązkami określonymi w prawie. Profesja zakonna to zatem śluby zakonne, które pozwany przyjął. Zgodnie z kanonem 665 § (...) zakonnicy powinni mieszkać we własnym domu zakonnym zachowując życie wspólne i nie opuszczać go bez zezwolenia swego przełożonego. Gdy natomiast chodzi o dłuższą nieobecność w domu, to przełożony wyższy, działając za zgodą swojej rady, może dla słusznej przyczyny zezwolić zakonnikowi na przebywanie poza domem instytutu, jednak nie dłużej niż rok, chyba że chodzi o ratowanie zdrowia, odbycie studiów lub wykonywanie apostołatu w imieniu instytutu. Z kanonu tego wynika zatem, że jednym z elementów życia zakonnego jest obowiązek zamieszkiwania zakonnika w domu zakonnym. Skoro z momentem wydalenia pozwanego księdza M. W. (1) ze Stowarzyszenia ustały wszelkie prawa związane z profesją zakonną, to ustało również jego prawo do zamieszkiwania w domu zakonnym. Odnosząc prawa do zamieszkiwania w domu zakonnym, do przepisów prawa powszechnego – prawa cywilnego nie można zgodzić z powodem, że strony zawarły umowę użyczenia na czas przebywania pozwanego w (...) Zakonnym w P.. Z momentem przybycia pozwanego do (...) Zakonnego w P. nie została bowiem pomiędzy stronami zawarta żadna umowa cywilnoprawna, gdyż zamiarem stron nie było zawarcie takiej umowy, ale przyjęcie pozwanego do (...) Zakonnego w związku z z profesją zakonną pozwanego księdza M. W. (1). Taki stosunek prawny nie jest uregulowany przez przepisy prawa cywilnego wprost, ale w drodze analogii można stosować do niego przepisy prawa cywilnego dotyczące właśnie umowy użyczenia. Zgodnie z art. 710 kc przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Cechami charakterystycznymi użyczenia, odróżniającymi je od zbliżonego typologicznie najmu, ale za to upodobięcymi do darowizny, są ujęta w opisie ustawowym nieodpłatność oraz motyw bezinteresowności, dlatego wyłącznym obowiązkiem użyczającego pozostaje znoszenie używania rzeczy przez biorącego oraz powstrzymanie się od jakichkolwiek czynności unicestwiających lub tylko ograniczających jego – wynikające z umowy – uprawnienie. Treść stosunku użyczenia, a zarazem jego społeczno-gospodarcza funkcja sprowadzają się zatem do – motywowanego zazwyczaj chęcią pomocy, dobroczynnością lub inną bezinteresowną pobudką – przysporzenia przez użyczającego korzyści kontrahentowi. Użyczenie można więc także określić jako bezinteresowne pozbawienie się użytku ze strony użyczającego dla wygody biorącego (uzasadnienie uchwały SN z dnia 8 lipca 1992 r., III CZP 81/92, OSNCP 1993, nr 3, poz. 30). Stosunek prawny zawarty pomiędzy stronami w związku z przybyciem pozwanego do domu zakonnego w P. bez wątpienia ma charakter stosunku prawnego rozumianego jako takie relacje „(...) między przynajmniej dwiema osobami, w których zachowania jednej strony (działania lub zaniechania) wywołują reakcję innej strony (działanie lub zaniechanie) i podlegają kontroli norm społecznych (prawnych, moralnych, obyczajowych, wewnątrzorganizacyjnych itp.) (definicja za Z Banaszczyk [w:] Prawo cywilne Część ogólna System Prawa Prywatnego pod red. M. Safjana, 2012, s. 935 – 936, Legalis) Stosunek cywilnoprawny jest natomiast stosunkiem prawnym regulowanym przez przepisy prawa cywilnego. Skoro stosunek prawny związany z używaniem celi zakonnej przez pozwanego jest regulowany w drodze analogii przez normy prawa cywilnego, to należy uznać za za stosunek cywilnoprawny z tej przyczyny wszelkie spory związane z takim stosunkiem należy uznać za sprawy cywilne w rozumieniu art. 1 kpc. Skoro strony łączył stosunek prawny zbliżony do umowy użyczenia związany na czas przebywania pozwanego w (...) Zakonnym w P. to z momentem wydalenia go z Zakonu, ustały wszelkie prawa związane z profesją zakonną, to z momentem wydalenia go zakonu doszło również do zakończenia stosunku cywilnoprawnego, na podstawie którego pozwany mógł korzystać z powierzonego mu pomieszczenia. Zgodnie z art. 718 § 1 KC stosowanym w drodze analogii w niniejszej sprawie po zakończeniu użyczenia biorący do używania obowiązany jest zwrócić użyczającemu rzecz w stanie niepogorszonym; jednakże biorący nie ponosi odpowiedzialności za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego używania. Zatem po skutecznym wydaleniu pozwanego księdza M. W. (1) miał on obowiązek zwrócić powodowi zajmowane przez siebie pomieszczenie. Skoro pozwany tego nie uczynił, to strona powodowa jako właściciel nieruchomości na podstawie art. 222 § 1 kc (

Właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą) ma prawo żądać od pozwanego wydania mu zajmowanych przez niego pomieszczeń, stad Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Sąd nie uznał za zasadne podnoszonych przez pozwanego argumentów przeciwko żądaniu pozwu. Wskazać przede wszystkim należy, że pozwany nie wykazał, aby dysponował skutecznym wobec powoda uprawnieniem do władania rzeczą). Sąd nie uznał również żądania powoda za żądanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, za niezgodne z celem prawa. Nie uznał również, aby powód żądając eksmisji pozwanego nadużywał swoje prawo w rozumieniu art. 5 KC. Zdanie pozwanego prawdziwym powodem do żądania eksmisji jest, że przedstawiciele powoda dążą do usunięcia Mszy Ś. odprawianej przez pozwanego księdza M. W. (1) w rycie trydenckim z przestrzeni publicznej. Pozwany dodatkowo twierdzi, że jedynie Msza Ś. odprawiana w takim rycie jak on to czyni, w przeciwieństwie do Mszy Ś. odprawianej po Soborze (...) II, jest jedynym legalnym i skutecznym sposobem sprawowania sakramentu Eucharystii. Z uwagi na przywoływany wcześniej rozdział K. od P. wynikający z Konstytucji RP. Konkordatu oraz ustawy o o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej Polskiej Sąd w ramach niniejszego procesu nie może dokonać oceny ważności nabożeństw odprawianych przez pozwanego. Wskazać jednak należy, że zgodnie z art. 53 ust. Konstytucji RP każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii, a zgodnie z ust. 2 tego przepisu wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyni i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Zgodnie jednak z art. 64 ust. 1 każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, zgodnie z ust. 2 własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Zgodnie z ust. 3 własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Nie ulega wątpliwości, że wielokrotnie może dochodzić i dochodzi do kolizji różnych wolności i praw chronionych przez Konstytucję. Wskazać jednak należy, że zgodnie z at. 31 ust 2 Konstytucji RP każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. W doktrynie wskazuje, że sformułowany w art. 31 ust. 2 zdanie pierwsze nakaz poszanowania wolności i praw innych stanowi podstawę horyzontalnej ochrony wolności oraz horyzontalnego obowiązywania wolności i praw z rozdziału II Konstytucji. Horyzontalny wymiar wolności i praw polega na tym, że przepisy Konstytucji wyrażające wolności i prawa człowieka określają relacje prawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi prawa prywatnego, w odróżnieniu od wymiaru wertykalnego, który odnosi się do relacji między osobą a władzą publiczną. Wymiar horyzontalny może polegać na bezpośrednim kształtowaniu przez przepisy ustawy zasadniczej sytuacji prawnej między osobami lub na kształtowaniu jej w sposób pośredni (Tuleja Piotr, op. cit., komentarz do art. 31). Skoro przepisy rangi konstytucyjnej nakazują każdemu szanować wolności prawa i innych, to sytuacji konfliktu czy kolizji takich norm należy wybrać takie rozwiązanie, które pozwoli na poszanowanie każdej wolności i każdego prawa. Korzystanie, zatem przez księdza M. W. (1) z przynależnej mu wolności do wyznawania religii nie może stać w sprzeczności z własnością powoda. Nikt zatem nie może zakazać pozwanemu prawa do wyznawania regli, ale ma prawo żądać, aby takie wyznawanie nie odbywało się kosztem własności pozwanego. Stąd też Sąd uznał, że żądania powoda eksmisji pozwanego z zajmowanych przez niego pomieszczeń winno korzystać z ochrony prawnej. Uwzględnienie natomiast powództwa o eksmisję nie oznacza zakazu odprawienia Mszy Ś. przez pozwanego, jednakże pozwany nie może tego robić naruszając własność powoda.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, że powód mógł wcześniej dokonać fizycznej eksmisji pozwanego bez angażowania w to Sądu. Bez wątplenia pozwany jest posiadaczem zajmowanego przez siebie lokalu. Zgodnie z art. 336 kc posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny). Zgodnie z art. 342 kc nie wolno naruszać samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze. Zgodnie z art. 343 § 1 kc posiadacz może zastosować obronę konieczną, ażeby odeprzeć samowolne naruszenie posiadania, a zgodnie z art.. 343 § 2kc posiadacz nieruchomości może niezwłocznie po samowolnym naruszeniu posiadania przywrócić własnym działaniem stan poprzedni; nie wolno

mu jednak stosować przy tym przemocy względem osób. Posiadacz rzeczy ruchomej, jeżeli grozi mu niebezpieczeństwo niepowetowanej szkody, może natychmiast po samowolnym pozbawieniu go posiadania zastosować niezbędną samopomoc w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Niedopuszczalne jest zatem naruszanie posiadania i dokonanie samowolnej eksmisji bez wyroku Sądu pozwany mógłby bowiem żądać przywrócenia naruszonego posiadania.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 611) w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu sąd orzeka o uprawnieniu do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu albo braku takiego uprawnienia wobec osób, których nakaz dotyczy. Obowiązek zapewnienia najmu socjalnego lokalu ciąży na gminie właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu. Zgodnie z ust. 3 Sąd, badając z urzędu, czy zachodzą przesłanki zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, orzeka o uprawnieniu osób, o których mowa w ust. 1, biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania przez nie z lokalu oraz ich szczególną sytuację materialną i rodzinną.

Zgodnie z ust. 4. Sąd nie może orzec o braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu wobec:

1)kobiety w ciąży,

2)małoletniego, osoby niepełnosprawnej w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 426) lub ubezwłasnowolnionego oraz osoby sprawującej nad nim opiekę i wspólnie z nim zamieszkałej,

3)obłożnie chorego,

4)emeryta lub rencisty spełniającego kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej,

5)osoby posiadającej status bezrobotnego,

6)osoby spełniającej przesłanki określone przez radę gminy w drodze uchwały

- chyba że osoby te mogą zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany lub ich sytuacja materialna pozwala na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie.

Zgodnie z ust. 5 Sąd może orzec o braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, w szczególności jeżeli nakazanie opróżnienia następuje z przyczyn, o których mowa w art. 13.

Zgodnie z ust. 6 orzekając o uprawnieniu do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu, sąd nakazuje wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu. Zgodnie z ust. 7 przepisu ust. 4 nie stosuje się do osób, które utraciły tytuł prawny do lokalu niewchodzącego w skład publicznego zasobu mieszkaniowego, z wyjątkiem osób, które były uprawnione do używania lokalu na podstawie stosunku prawnego nawiązanego ze spółdzielnią mieszkaniową albo z towarzystwem budownictwa społecznego.

Zdaniem Sądu pozwany bez wątpienia jest lokatorem w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt. 1 tej ustawy (najemca lokalu lub osoba używająca lokal na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności), zatem Sąd ma obowiązek orzec o uprawnieniu pozwanego do lokalu socjalnego bądź o braku takiego uprawnienia.

Zdaniem Sądu pozwanemu nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Wskazać bowiem należy na specyficzną sytuację pozwanego. Jest on nadal katolickim księdzem. W jego sytuacji ma zatem zastosowanie kanon 701 (...), z którego wynika, że jeśli jednak wydalony członek jest duchownym, nie może wykonywać święceń, dopóki nie znajdzie biskupa, który go przyjmie po odbyciu odpowiedniej próby w diecezji, zgodnie z postanowieniem kan. 693, albo przynajmniej zezwoli na wykonywanie święceń. Nie ma obecnie żadnych znanych Sądowni przyczyn natury faktycznej i prawnej, aby pozwany zgodnie z cytowanym przepisem mógł znaleźć biskupa, który go przyjmie albo zezwoli na wykonywanie święceń. Zatem tylko i wyłącznie od inicjatywy pozwanego zależy czy zostanie on przyjęty przez innego biskupa. Pozwany nie wskazał, że nie jest to sytuacja niemożliwa, choć nie wynika z jego zeznań, aby podejmował

starania i działania w tym kierunku. Dodatkowo wskazać należy, że Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w tym zakresie w jakim twierdził on, że nie wie w jakiej wysokości ofiary otrzymuje. W ten sposób pozwany uniemożliwił Sądowi jego ocenę sytuacji finansowej.

W zakresie kosztów procesu Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc obciążył pozwanego kosztami procesu jako przegrywającego proces nie znajdując żadnych podstaw, do nieobciążania go kosztami procesu. Do poniesionych kosztów należy zaliczyć opłatę sądową w kwocie 200 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł ustalone w oparciu o § 7 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Jako, że Miasto P. złożyło interwencję uboczną po stronie powodowej, to również interwenienta należy uznać za podmiot wygrywający proces, stąd Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalona na podstawie § 7 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265)

SSR Mariusz Gotowski